Nr 151. Kraków, Niedziela 2 Kwietnia 1911. Rok XXX.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska L. 10. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 972. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. Olszewskiego ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Kandydatury komitetu wyborczego Polskiego Stronnictwa demokratycznego.

Kraków, 2 kwietnia.

Komitet wyborczy Polskiego Stronnictwa demokratycznego uchwalił polecić Wyborcom m. Krakowa następującą listę kandydatów na radców miejskich z Koła inteligencyi:

1. **Ks. dr Caputa Józef,** proboszcz kościoła św. Anny.
2. **Konopiński Michał,** red. „Nowej Reformy“, członek Rady szkolnej kraj.
3. **Maciołowski Julian,** dyrektor szkoły wydziałowej.
4. **Nowak Stanisław,** nauczyciel szkoły miejskiej.
5. **Peltz Jan,** inżynier, starszy inspektor kolei państw.
6. **Sare Józef,** inżynier, radca dworu, wiceprezydent m. Krakowa.
7. **Sołtysik Tomasz,** dyrektor gimnazyalny, członek Rady szkolnej kraj.
8. **Dr Twaróg Feliks,** sekretarz kolei państw.
9. **Uderski Edward,** inżynier cywilny.
10. **Wielgus Piotr,** sędzia powiatowy.

Było zawsze tradycyą komitetu demokratycznego, że z Koła inteligencyi stawiał i polecał kandydaturę przedstawiciela duchowieństwa krakowskiego. Ponieważ dotychczasowy radca miejski ks. prałat Krupiński od kandydowania się uchylił, a duchowieństwo krakowskie objawiło opinię, że na stanowisku radcy miejskiego radeby widzieć ks. dra Józefa Caputę, proboszcza kościoła św. Anny, więc stosując się do tego życzenia, komitet P. S. D. poleca najusilniej tę kandydaturę wyborcom krakowskim.

Rozpatrując dalsze kandydatury, wziął komitet demokratyczny przedewszystkiem w rachubę dotychczasowych radców miejskich, należących do Polskiego Stronnictwa Demokratycznego. Z grona tych radców, obecnie z Rady miejskiej ustępujących, aprobuje i poleca komitet kandydaturę:

Michała Konopińskiego, redaktora naszego dziennika, który od lat sześciu w Radzie miejskiej zasiadał, a od lat trzech był delegatem Rady miejskiej do Rady szkolnej krajowej, obecnie zaś po raz wtóry na stanowisko to jednogłośnie przez Radę miejską został powołany. Ze względu na stosunek, łączący p. Konopińskiego z naszym dziennikiem, wstrzymujemy się od bliższych co do niego uwag, pozostawiając sąd o jego kandydaturze opinii wyborców krakowskich.

Kandydatura p. Juliana Maciołowskiego, znanego przedewszystkiem z długoletniej działalności pedagogicznej, jak niemniej z gorliwej pracy w Radzie miejskiej, spotkała się w komitecie ze szczerem uznaniem. Komitet demokratyczny pragnie nadto przez postawienie obok p. Maciołowskiego także kandydatury p. Stanisława Nowaka, reprezentującego poważną obecnie organizacyę nauczycielską, dać wyraz życzeniu, aby chwilowe antagonizmy między dwoma kierunkami nauczycielstwa, przez równoczesne postawienie obu tych kandydatur, znalazły wyraz pewnej zgodliwości i zbliżenia się, leżących w interesie całego nauczycielstwa krakowskiego.

P. Stanisław Nowak jest prezesem krajowego Związku nauczycielskiego i jako taki odznaczył się ofiarną pracą dla całego nauczycielstwa. Jako radca miejski zajmował się gorliwie sprawami oświatowemi, jak niemniej wszystkiemi, które wchodziły na porządek dzienny. Niezależny i trzeźwy sąd o sprawach miasta, śmiałe wypowiadanie opinii i niezależność sądu, cechowały każde jego wystąpienie, odznaczające się objawami najlepszej woli i szczerą chęcią służenia miastu. Komitet wyborczy demokratyczny z wszelką gotowością aprobował też życzenie zgromadzenia nauczycielstwa krak. i kandydaturę p. Stanisława Nowaka usilnie wyborcom poleca.

P. Tomasz Sołtysik, były poseł do Rady państwa z naszego miasta, i to dzierżący ten mandat w chwili, gdy ważyły się tam losy czteroprzymiotnikowego głosowania, oddał rzetelne tej sprawie i demokracyi polskiej usługi, przyczyniwszy się wraz z innymi posłami demokratycznymi do uchwalenia ustawy, która jest zwrotnym punktem w parlamentaryzmie austryackim. Jako pedagog pozyskał sobie p. Tomasz Sołtysik swoją działalnością powszechne w szerokich sferach obywatelstwa i kraju uznanie. — Jako członek Rady szkolnej krajowej zasiada w jej sekcyi dla szkół ludowych, gdzie, wraz z delegatem m. Krakowa, gorliwie zajmuje się sprawami szkolnictwa krakowskiego. — Brak tego światłego i zasłużonego obywatela w krak. Radzie miejskiej wywołałby chyba przykre w szerokich sferach miasta zdziwienie.

P. Edward Uderski, z zawodu inżynier, wyświadczył rozliczne i rzetelne miastu usługi niezmordowaną i budująco gorliwą pracą w komisyach technicznych. Miasto potrzebuje w tej chwili ze strony członków Rady miejskiej więcej, niż kiedykolwiek indziej, umiejętnej, fachowej pracy technicznej wogóle, a zwłaszcza inżynierskiej. Gmina przystępuje do budowy nowego miasta. Doświadczona, gruntowną znajomością rzeczy nacechowana praca p. Uderskiego, więcej, niż kiedykolwiek dotąd, będzie cenioną i pożądaną. W interesie miasta leży zatrzymanie p. Uderskiego nadal w Radzie miejskiej.

Wiceprezydent Józef Sare nie należy wprawdzie do Polskiego stronnictwa demokratycznego, lecz w Sejmie krajowym działa i postępuje solidarnie, w myśl zasad demokratycznych, z posłami krakowskimi w lewicy. P. Józef Sare, jako długoletni radca miejski, wiceprezydent miasta, złożył tyle dowodów rzetelnej pracy, przedewszystkiem w zakresie technicznym, że jego obecność w Radzie miejskiej stała się konieczną. Uczynny obywatel, znany z prawości charakteru, pozyskał sobie uznanie i sympatye w szerokich sferach krakowskich. Komitet demokratyczny usilnie popiera jego kandydaturę.

Lista kandydatów Polsk. stronnictwa demokratycznego poleca trzech nowych kandydatów, którzy dotychczas w Radzie miejskiej nie zasiadali pp. Peltza, Twaroga i Wielgusa.

P. Jan Peltz inżynier, starszy inspektor kolei państwowej, urodzony w okolicach Krakowa, prawie cały czas swej służby inżyniersko-kolejowej spędził w naszym kraju. W ciągu przeszło 20 lat kierował budową licznych linij kolejowych, między innemi budową drugiego toru kolejowego między Krakowem a Bochnią i między Gródkiem a Lwowem. Nadto czynny był przy budowie kolei Stanisławów—Woronienka i przy wschodnio-gal. kolejach lokalnych Lwów—Podhajce i Lwów—Sambor—Uzak.

P. Jan Peltz od 4 lat pełni swoje zawodowe obowiązki w Krakowie, przez 3 lata w charakterze naczelnika sekcyi konserwacyi Kraków, od roku zaś prowadzi budowę nowego dworca kolejowego. — Pozyskanie tak wybitnej siły technicznej dla miasta uważał komitet demokratyczny za rzecz wielce pożądaną, zwłaszcza gdy zgromadzenie przedwyborcze urzędników kolejowych kandydaturę p. Peltza postawiło.

P. Feliks Twaróg, doktor praw, sekretarz kolei państwowych, jest inicyatorem „Towarzystwa budowy tanich mieszkań dla urzędników“ w Krakowie. Pod jego kierownictwem instytucya ta rozwinęła się tak dalece, że jej sprawozdanie kasowe wykazuje 6,073.000 koron obrotu kasowego. Mianowicie z inicyatywy Towarzystwa powstały w Podgórzu 3 domy jednopiętrowe dla kolejarzy i 2 domy parterowe dla urzędników innych dykasteryj; w Dębnikach 1 willa i 3 domy dla urzędników, w Krakowie 1 willa jednopiętrowa i 26 will jednopiętrowych na Zwierzyńcu, z tych 8 dla kolejarzy, 18 dla innych urzędników. Obecnie rozpoczęto budowę jednego domu jednopiętrowego i budowę trzech domów dwupiętrowych czynszowych. W tym roku przystąpi Towarzystwo do budowy 25 domów jednopiętrowych i jednego dwupiętrowego domu do wynajmu dla członków Towarzystwa. Domy te staną na gruntach Towarzystwa na Nowej Wsi za Parkiem krakowskim.

Komitet demokratyczny uważał za rzecz ze wszech miar słuszną i pożądaną, aby w chwili, gdy tyle się mówi o budowie tanich domów i podejmuje się walkę z drożyzną mieszkań, dra Twaroga, który kwestyę tę rozwiązywać zaczął na gruncie praktycznym — powołano do Rady miejskiej. Dr Twaróg może tutaj przysłużyć się zarówno Radzie miejskiej, jak urzędnikom, swoją inicyatywą i doświadczoną radą.

P. Piotr Wielgus, sędzia powiatowy w Krakowie, znany jest w szerokich kołach prawniczych sędziowskich, adwokackich i notaryalnych, jako wybitnych zdolności jurysta i człowiek zacny, umiejący swoje obowiązki sędziowskie pogodzić z poczuciem obywatelskiem. W Nowym Targu, gdzie pełnił funkcye sędziowskie, brał udział w życiu autonomicznem i pracy oświatowej Tow. Szkoły ludowej, któremu w Krakowie także cenne oddaje usługi. Bierze on nadto wybitny udział w organizacyi Związku sędziowskiego, do którego należy wydziału.

Sympatye i uznanie, jakiem cieszy się ten sędzia-obywatel w sferach zawodowych, poleciły go komitetowi, jako przedstawiciela świata sędziowskiego i prawniczego zarazem. Komitet poleca tedy gorąco kandydaturę p. Piotra Wielgusa, jako ze wszech miar dla miasta pożądaną.

Wszyscy kandydaci, z wyjątkiem ks. dra Caputy i r. dw. Józefa Sarego, należą do Polskiego Stronnictwa demokratycznego.

My, z naszej strony, popieramy również wszystkie powyższe kandydatury na radców miejskich w pełnem i szczerem przekonaniu, że lista komitetu demokratycznego obejmuje nazwiska obywateli, którzy z istotnym pożytkiem pracować będą dla dobra miasta.

Granice Chełmszczyzny.

(Tel. „Nowej Reformy“.)

Petersburg, 2 kwietnia.

Komisya Dumy ukończyła zakreślanie granic przyszłej gubernii chełmskiej. Protesty posłów polskich przeciw rozszerzaniu granic obszaru, jaki ma być wyodrębniony — były bezskuteczne. Jedynymi ustępstwami jest pozostawienie w Królestwie gminy Aleksandrowa i dwu wsi w pow. biłgorajskim. Ustępstwo to przyznane zostało nawet przez biskupa Eulogiusza. Naogół biorąc, przyjęty został projekt w myśl opracowania Czichaczewa.

Hr. Uwarow w końcu zaproponował, by przyszłą eparchię powierzono metropolicie kijowskiemu. Wniosek hr. Uwarowa wywołał protesty prawicy, będącej pod wpływem biskupa Eulogiusza.

Po rozwiązaniu parlamentu.

(Telefonem.)

Wiedeń, 2 kwietnia.

Posłowie polscy przeważnie się już rozjechali. Tak samo wyjechali z Wiednia członkowie komisyi parlamentarnej Koła, wskutek czego nie wydano zapowiedzianego manifestu Koła. Przyczyną niewydania tego manifestu był też brak zgody wśród stronnictw.

Termin wyborów w Galicyi.

(Telefonem.)

Wiedeń, 1 kwietnia.

Wybory w Galicyi odbędą się w dwóch terminach, w Galicyi zachodniej 13, w Galicyi wschodniej 19 czerwca.

Kombinacye przedwyborcze.

Wiedeń, 2 kwietnia.

Powszechnie zajmują się tu kandydatami i kombinacyami wyborczemi w Galicyi. W razie, gdyby dotychczasowy poseł i burmistrz Jarosławia Dietzius nie kandydował, o mandat z Jarosławia ubiegać się będzie p. Battaglia. P. Zarański ma kandydować w powiecie chrzanowskim. Poseł sejmowy Władysław Długosz będzie się ubiegać o mandat do Rady państwa w gorlickiem na podstawie programu stronnictwa ludowego.

B. minister Abrahamowicz kandydować będzie ponownie w okręgu lwowskim.

Akcya wyborcza syonistów.

(Telefonem.)

Tarnów, 2 kwietnia.

Dziś odbędzie się w Tarnowie zjazd syonistów, którzy wydali manifest, zapewniający, że syoniści opierają się dalej na programie narodowo-żydowskim i żądać będą uznania narodowości i języka żydowskiego. Syoniści mają zamiar postawić swych kandydatów we wszystkich tych okręgach, w których żydzi rozporządzają znaczną ilością głosów. Jako takie okręgi wymieniają: Brody, Złoczów, Tarnopol i Stanisławów i jeden z okręgów lwowskich, zaś jako kandydatów między innemi Standa i dr Zippera.

Manifest socyalistów.

(Telefonem.)

Wiedeń, 2 kwietnia.

Socyaliści ogłosili wczoraj manifest wyborczy, w którym gwałtownie atakują system rządowy i rozwiązanie parlamentu, co jest, ich zdaniem, złamaniem konstytucyi. Manifest zapowiada walkę socyalistów w obronie parlamentu przeciw kamaryli i sztabowi generalnemu i zarzuca Unii słowiańskiej, że swoją obstrukcyą wydała parlament na łup tej kamaryli i sztabu generalnego.

Manifest kończy się apelem do wyborców, aby przystąpili do wyborów pod hasłem: Precz z obecnym systemem, precz z dreadnoughtami i precz z łamaniem konstytucyi!

Przed wyborami w Czechach.

(Telegr. „N. Reformy.“)

Praga, 1 kwietnia.

Walka wyborcza w okręgach niemieckich będzie bardzo gorącą, ponieważ do wyborów przystąpią dwie nowe partye: niemieckie stronnictwo robotnicze przeciw socyalistom niemieckim i Schönererowcy. Czy Schönerer sam będzie kandydował — nie wiadomo; natomiast adlatus jego Franko Stein zgłosił już swoją kandydaturę.

Stanowisko Słowieńców.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Lublana, 2 kwietnia.

Burmistrz Lublany Hribar nie będzie już kandydować, tak samo dotychczasowy przedstawiciel Słowieńców z Tryestu, Ribarz.

Klerykalny klub słowieński, któremu przewodniczy Sustersicz, wydał wczoraj manifest wyborczy, który wyraża zadowolenie z rozwiązania parlamentu, co przyczyni się do oczyszczenia atmosfery politycznej.

Stosunki robotnicze w okręgu ostrawsko-karwińskim.

(Tel. „N. Reformy“.)

Morawska Ostrawa, 2 kwietnia.

Z powodu licznych zażaleń przedstawicieli robotników, wystosowanych do ministerstwa robót publicznych, przedstawiciele przedsiębiorców zażądali szczegółowego zbadania stosunków robotniczych we wszystkich kopalniach rewiru ostrawsko-karwińskiego. Ministerstwo robót publicznych poleciło urzędowi gorniczemu przeprowadzenie dochodzeń, które wczoraj rozpoczęto w obecności przedstawicieli ministerstwa robót publicznych.

Powstanie w Albanii.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Salonika, 2 kwietnia.

Z miarodajnej strony tureckiej donoszą wbrew zaprzeczeniom Czarnogóry, że udział 300 żołnierzy czarnogórskich w zniszczeniu tureckiego blokhauzu jest udowodniony.

Konstantynopol, 2 kwietnia.

Oficyalnie przyznają, że szczep Maliszorów zajął miasto Tuzi. W walkach z powstańcami zginęło dotąd bardzo wielu żołnierzy tureckich.

Konstantynopol, 2 kwietnia.

Albańczycy przygotowują się obecnie do szturmu na miasto Skutari. Załoga oświadcza, że jeżeli w przeciągu 24 godzin nie otrzyma posiłków, to nie zdoła obronić miasta.

Rzym, 2 kwietnia.

Ag. Stefani wobec przeciwnych wiadomości dzienników, zapewnia, że nie ma ani cienia prawdy w tem, jakoby werbowano włoskich ochotników do Albanii.

Przesilenie w Rosyi.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Petersburg, 2 kwietnia.

Przesilenie wewnętrzne trwa dalej. Październikowcy wahają się jeszcze, czy mają przejść zupełnie do opozycyi. Stołypin, jak słychać, zamierza odpowiedzieć na interpelacyę w sprawie ziemstw dopiero za 4 tygodnie.

Petersburg, 2 kwietnia.

Prezydyum Dumy ostatecznie zredagowało i ustaliło jednobrzmiący tekst interpelacyi z czterech przyjętych przez Dumę na posiedzeniu wtorkowem. Tekst ten opiewa:

„Czy prezes Rady ministrów miał na względzie, że przedstawiając do Najwyższej aprobaty protokół Rady ministrów w sprawie przedsięwzięcia środków do zastosowania ustawy o instytucyach ziemskich w guberniach: witebskiej, wołyńskiej, kijowskiej, mińskiej, mohylowskiej i podolskiej, naruszył przez to art. 87 praw zasadniczych, czem spełnił czyn nieprawomierny. Jakie środki zamierza przedsięwziąć prezes Rady ministrów w celu przywrócenia porządku?“

Interpelacyę tę odesłano wczoraj Stołypinowi.

Petersburg, 2 kwietnia.

Partya październikowców wybrała byłego prezydenta Dumy swym przywódcą.

Przesilenie w Hiszpanii.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Madryt. Sytuacya gabinetu stała się bardzo trudną z powodu stanowiska jego w Izbie podczas dyskusyi nad procesem Ferrera. Żywioły wojskowe nie taiły niezadowolenia, że prezydent gabinetu nie odparł dość energicznie ataków republikanów na sądy wojskowe.

Madryt. Gabinet postanowił podać się do dymisyi.

Chiny i Japonia.

(Telegramy „N. Reformy“.)

Pekin. Poseł japoński doręczył rządowi chińskiemu notę z żądaniem niezwłocznej rewizyi praw Japonii w Mandżuryi południowej tudzież przedłużenia dzierżawy przez Japonię półwyspu Kwantuńskiego na długi czas. Chiny upatrują w żądaniach tych następstwa zgody rosyjsko-chińskiej. Chiny obawiają się, że Japonia zażąda równoznacznych przywilejów z Rosyą.

Stulecie „Gazety lwowskiej“.

Lwów, 2 kwietnia.

Na ostatniem posiedzeniu wydziału Tow. dziennikarzy polskich, któremu przewodniczył wiceprezes Kucharski, zabrał głos przed przystąpieniem do porządku dziennego wiceprezes Fr. Rawita-Gawroński i wygłosił przemowę, poświęconą 100-letniemu jubileuszowi „Gazety lwowskiej“. — Zakończył swoją mowę następującym ustępem:

„Rzuciwszy okiem na przeszłość „Gazety Lwowskiej“ pełną chwały i pracy, możemy tylko życzyć jej dzisiejszemu kierownikowi i jego współpracownikom, aby doczekali, jeżeli nie chlubniejszej, to szczęśliwszej chwili w życiu swojem i narodu naszego, aby znaleźli w sobie dość mocy ducha, by stać na tym szańcu, gdzie tylu już przed nimi walczyło wytrwale i chlubnie z nadzieją zwycięstwa. Obyście szan. panowie koledzy tej nadziei nie tracili nigdy i zwycięstwa doczekali“. Mowę nagrodzono oklaskami, poczem uchwalono wydrukować ją w rocznem sprawozdaniu z działalności Towarz. i postanowiono przesłać pisemnie redakcyi „Gazety Lwowskiej“ życzenia z okazyi jej jubileuszu.

Życzenia „Gazecie Lwowskiej“ przesłał Związek dziennikarzy polskich i ogólny słowiański Związek Tow. dziennikarskich. Nestora dziennikarstwa polskiego, Stanisława Nowińskiego, członka redakcyi „Gazety Lwowskiej“ od r. 1860—1870 uchwalono zamianować dożywotnim członkiem-uczestnikiem. — Wkońcu uchwalono wysłać depeszę gratulacyjną do redakcyi „Kuryera stanisławowskiego“, która obchodzi jubileusz d. 4 kwietnia i do Aleks. Kraushara, który 50-lecie swej pracy literackiej święci d. 9 b. m. w Warszawie.

Lwów, 2 kwietnia.

Z okazyi jubileuszu „Gazety Lwowskiej“, członkowie redakcyi, administracyi i ekspedycyi, oraz dyrektorowie drukarni zgotowali w lokalu redakcyjnym owacyę naczelnemu redaktorowi Adamowi Krechowieckiemu. Przybył także nestor dziennikarzy polskich w Galicyi, Stanisław Nowinski. W imieniu członków redakcyi przemówił Michał Rolle, w imieniu administracyi radca Nowicki, im. personalu drukarni dyr. Niedopad. Redaktor Krechowiecki podziękował w serdecznych słowach. Nadeszło wiele depesz i pism gratulacyjnych, między innemi od redakcyi „Czasu“ i „Nowej Reformy“ z Krakowa.

Teatr miejski.

„Echo“. Sztuka w 3 aktach H. K. Rostworowskiego.

Po niefortunnym przed dwoma laty debiucie w roli scenicznego pisarza, p. Rostworowski obdarzył literaturę teatralną nowym płodem swego pióra, a dyrekcya teatru miejskiego, tak zazwyczaj wybredna w wyborze sztuk oryginalnego repertoaru, tym razem ze zdumiewającą skwapliwością wystawiła ten utwór wczorajszego wieczoru. Aby zaś w zupełności już zadowolić autora, główne role w sztuce objęli pp. Solscy, obok których stanęły w rolach drugorzędnych najwybitniejsze siły personalu. Tak więc nowy utwór autora „Pod górę“ przesunął się przez scenę w warunkach jaknajkorzystniejszych, które z góry pozwalały się spodziewać bodaj częściowego sukcesu.

P. Rostworowski umiłował zawikłania trójkąta małżeńskiego i w swej najnowszej sztuce „Echo“ usiłował wzorem Przybyszewskiego dać psychologiczną analizę uczuć dwojga małżonków, między którymi staje „ten trzeci“. Konflikt dramatyczny ujął autor w pierwszej chwili nawet dosyć zręcznie i interesująco — ale w rozprowadzeniu tegoż, w budowie, w rozwiązaniu problemu zabrakło mu twórczej intuicyi. — Z dobrego pomysłu pozostała tylko wykrzywiona linia kompozycyi niejednolitej, rwącej się co chwila i znamionującej w szczegółach budowy zupełny brak oryentacyi scenicznej.

Po podniesieniu zasłony jesteśmy w jadalni pp. Zygmuntów i z rozmowy ich dowiadujemy się, że młodzi małżonkowie w nieszczęśliwej żyją harmonii. Młoda żona jest jakaś zaambarasowana i onieśmielona, mąż, już nie pierwszej młodości, jest widocznie zirytowany, gdyż odpowiada opryskliwie, niecierpliwi się i zżyma. Powodem sprzeczki są nienormalne stosunki. Mąż skarży się na oziębłość Elżbiety, wymawia jej, że mu odmawia praw małżeńskich, że go nie kocha, a natomiast symuluje w oczy jakieś przywiązanie. Niebawem rzecz się wyjaśnia. Elżbieta poślubiła Zygmunta nie z miłości, ale ulegając woli rodziców, którzy chcieli zapewnić jej dobrobyt materyalny. W chwili, gdy wychodziła za Zygmunta, znacznie starszego wiekiem, kochała Artura, układnego młodzieńca, który obecnie bawi w domu Zygmuntów i rzekomo umizga się do ich dalszej kuzynki, w istocie zaś kocha się w dalszym ciągu, ale bynajmniej nie beznadziejnie, w żonie przyjaciela i czeka, aż mu dojrzały owoc wpadnie do rąk. Na tem tle snuje autor przez 3 akty konflikt dramatyczny, ujęty w dosyć nieokreślone linie, i nie pozwalający widzowi zoryentować się w myślach i intencyach głównych osób. Ostatecznie rzecz kończy się po wielu wahaniach silnym akcentem bolesnej rezygnacyi, z jaką Elżbieta wypędza ze swego domu Artura i pełna cichego bólu pragnie z życia swego mężowi uczynić ofiarę.

Sztuka „Echo“ jest niewątpliwie echem nowych prądów — i jako taka przeładowaną jest pierwiastkiem bólu, ironii i rezygnacyi, z któremi to czynnikami rażący stanowią kontrast drastycznie poruszane kwestye stosunków małżeńskich, wprowadzone jako motyw i źródło stałych niesnasek między małżonkami. Ubóstwo akcyi dramatycznej, niejasno postawione i wyłuszczone motywa konfliktu, świadczą, że autor nie operuje jeszcze w dostatecznej mierze techniką sceniczną.

To też mimo wysiłków obojga pp. Solskich, którzy z heroizmem dźwigali role obojga głównych bohaterów sztuki „Echo“, nie zdołano ożywić i rozgrzać publiczności, która z uwagą śledziła początkowo bieg akcyi, zadzierzgniętej zręcznie, ale rozluźniającej się zupełnie w dwóch aktach ostatnich. Pani Solska z właściwem talentem, ze skupieniem opracowała rolę Elżbiety i dała jej jednolity rysunek, p. Solski doskonale ujął psychikę męża, szarpanego bólem i zazdrością, ale chwilami był zbyt rubasznym w ruchach. P. Weychert w roli Artura dał postać o rysach dekadenckich, odpowiednio pogłębioną i interesującą. Doskonałym był p. Siemaszko w roli proboszcza. Rola nieśmiałej Amelki, biednej ofiary Artura, która miała służyć do zamaskowania prawdziwych jego uczuć dla Elżbiety, znalazła miluchną przedstawicielkę w p. Janiczównie.

Pani Solskiej wręczono wspaniałe kwiaty. Autora po akcie drugim wywołano *W. Pr.*

Wiec w sprawie muzeum rapperswylskiego.

Kraków, 2 kwietnia.

W sprawie zarzutów, podniesionych w ostatnich czasach przeciw, zarządowi muzeum rapperswylskiego, z powodu niszczycielskiej działalności kustosza muzeum, p. Rużyckiego, odbył się wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim wiec, w którym wzięli udział wybitni przedstawiciele nauki i sztuki oraz Rady miejskiej krakowskiej. Przewodniczył prof. dr August Sokołowski, obowiązki sekretarza pełnił prof dr Czermak.

Na wstępie przewodniczący odczytał list członka Rady muzealnej p. Turskiego, który oświadczył, że, o ile w muzeum rapperswylskiem są anormalne stosunki, to winą ich jest brak stałych dostatecznych dochodów.

Następnie rozwinęła się ożywiona dyskusya nad sposobami zaradzenia złemu, celem uratowania mu-

tecum, reprezentującego Polskę zagranicą. Przemawiali pp. Szpotański Stanisław, prof. Stroński, prof. Krzyżanowski, p. Natanson, który radził w ocenianiu zarzutów zachować objektywność, i zrozumieć trudne warunki, w jakich Rada muzealna musi pracować, dr Bąkowski, który domagał się przeniesienia zbiorów muzealnych z Rapperswylu do kraju, wreszcie prof. Sokołowski, red. Feldman i akademik Supiński.

Po dyskusyi uchwalono wniosek prof. Strońskiego, by prezydyum wiecu zwróciło się do Rady muzealnej i zażądało wyjaśnień w sprawie zarzutów, oraz zaproponowało środki do sanacyi stosunków, oraz wniosek red. Feldmana, by prezydyum zwróciło się do prof. Wróblewskiego, dra Koya i prof. Rosenblatta z prośbą, by oni, znając stosunki prawne akta fundacyjnego Muzeum, wygotowali projekt przeniesienia zbiorów muzealnych do kraju.

Na tem obrady zamknięto.

Z krakowskiego bruku.

(„Prima aprilis". — Opowiadanie babci. — Łzy panny Mani. — Jaskółki).

W rodzinie państwa Damazych dzień pierwszy kwietnia rozpoczął się nieszczęśliwie. Przedewszystkiem mały Józio otrzymał od całej rodziny zbiorowy patent na nieznośnego smarkacza za to, że w dzień „prima aprilis" nasypał babce soli do herbaty. Babcia, osoba bardzo pobłażliwa, aczkolwiek należąca do generacyi, dla której rózga była nie symbolem, ale rzeczą zupełnie realną i często używaną, przebaczyła Józiowi, a przy tej sposobności opowiedziała, jak to nieboszczyk dziadek, onego czasu narzeczony babci, zwiódł ją na „prima aprilis", przybiegłszy do niej z wiadomością, że most na Wiśle zerwały wezbrane fale.

Dziadzio — mówiła babcia — był znakomitym aktorem, pochodził bowiem z Warszawy, która dla babci jest dotąd kolebką wszelkich geniuszów w ogólności, a geniuszów scenicznych w szczególności. Dziadzio z prawdą tak łudzącą opowiadał o zerwanym moście, że cała rodzina babci wybrała się na miejsce katastrofy. A nie było to naówczas rzeczą tak łatwą jak dzisiaj, gdy posiadamy fiakry i tramwaje. Rodzina babci najęła furmankę na rynku Kleparskim i udała się w „podróż" do mostu podgórskiego. Tam oczywiście okazało się, że to „prima aprilis".

Dziadzio-kawaler przeprosił rodziców babci-narzeczonej, zapłacił za furmankę szczodrobliwie 2 złote polskie, poczem zaprosił wszystkich do Podgórza na piwko z beczką domową.

— Dobre to były czasy — kończyła babcia. — Dzisiaj zapomniano już o złotych polskich. Macie korony, ale trochę cierniowe.

Podczas tego opowiadania 16-letnia wnuczka, panna Mania siedziała zadumana, patrząc w okno. Deszcz padał drobny, ale wytrwały. Pannie Mani łzy stanęły w oczach.

— Nie płacz dziecko, to przeminie — pocieszała ją babcia, sądząca w swojej naiwności, że panna Mania płacze za dawnemi czasami.

— Przeminie, ale kiedy — odpowiedziała panna Mania. — Wczoraj dostałam nowy kostyum i kapelusz, a dzisiaj deszcz pada. Jeżeli tak będzie w niedzielę, to dziękuję.

Babcia z widocznem rozczarowaniem spojrzała na wnuczkę, ale wnet przypomniała sobie, że niegdyś podobnie pragnęła, ażeby pogoda stosowała się do jej nowego stroju i kapelusza. Uśmiechnęła się i rzekła do wnuczki:

— To tylko taki deszcz na „prima aprilis".

Oby sprawdziła się przepowiednia babci. Niestety w świecie interesów realnych nie istnieje „prima aprilis". Zapadające w tym dniu weksle trzeba, jak zwykle, wykupić, trzeba zapłacić za pomieszkanie, trzeba uiścić przeróżne raty, trzeba wreszcie przygotować się na to, że służąca poprosi pięknie o „koronkę" podwyżki. Tak sobie co miesiąc. Pierwszy kwietnia podobny jest pod tym względem do każdego innego „pierwszego".

Że wiosna idzie. Jaskółek oczywiście jeszcze nie ma. Jeszcze je trzyma na uwięzi Goplana.

— Na włosach wróżki Przewodniej:
Uśpione leżą jaskółki.
Tak powiązane za nóżki
Kiedyś, w jesienny poranek,
Upadły na dno rzeczułki:
Rzeczułka rzuciła wianek
Wianek czarny jak hebany
Na złote włosy Goplany".

Ze złotych włosów Goplany ulecą jaskółki, przybędą do nas i krążyć będą nad sadzawką na plantach, przelatując przez cienki strumień wodotrysku. Oby tylko wodotrysk bił trochę częściej, a nie krył się w rurach wodociągowych.

O czem zresztą pisać na krakowskim bruku? Zwłaszcza w sobotę. Każdy przygotowuje się na niedzielę, więc też cały Kraków tonie w interesach i ogromnie się spieszy. Ano — czekajmy na niedzielę. Może ona zasili teczkę kronikarza.

h. j—e.

Z Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu.

Kraków, 2 kwietnia.

Wczoraj odbyło się doroczne zgromadzenie akcyonaryuszów Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie. — Zgromadzenie w obecności komisarza rządowego radcy dra Władysława Patkiewicza zagaił prezes Rady nadzorczej poseł Goetz-Okocimski, który skonstatował obecność 13 akcyonaryuszów, reprezentujących 6220 sztuk akcyj (2,548.000 koron kapitału), a 1260 głosów. Na skrutatorów powołał prezes pp. Józefa Strzyżowskiego i Benjamina Samueleg, na sekretarza zgromadzenia dra Wład. Steczkowskiego.

Sprawozdanie Rady zawiadowczej przedstawił dyrektor Sędzimir, podnosząc, że postanowiono w roku ubiegłym, ze względu na odczuwaną od dłuższego czasu potrzebę kredytu hipotecznego, otworzyć oddział hipotecznych. — Wobec rozszerzenia agend, skorzystała Rada nadzorcza częściowo z przysługującego jej statutem prawa i podwyższyła dotychczasowy kapitał akcyjny w sumie 2,500.000 K przez wydanie nowych 3750 sztuk akcyj po 400 koron t. j. 1,500.000 K, tak, iż obecny kapitał akcyjny wynosi 4,000.000 K. Podwyższenie kapitału nastąpiło w ten sposób, iż wydane akcye objęte zostały przez c. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu i przez dawnych akcyonaryuszów Banku drogą przyznanego im swego czasu prawa opcyi. Podwyższenie to kapitału akcyjnego znajdzie wyraz w bilansie za rok następny.

Następnie przedstawił dyrektor Sędzimir bilans, zaznaczając, że z dawniej odpisanych wierzytelności wpłynęła w roku ubiegłym kwota 38.537 kor, 05 hal., która wcieloną została do zwyczajnego funduszu rezerwowego. Fundusz rezerwowy zwyczajny wynosi 237.339 kor. 11 hal. Przedłożone zestawienie rachunku zysków i strat wykazuje czysty zysk 173 tysiące 844 kor. 36 hal. Z kwoty tej proponuje Rada nadzorcza przydzielić do funduszu rezerwowego 5 proc. t. j. 8692·22 K, użyć na wypłatę 5 proc. dywidendy 125.000 K, z pozostałych zaś pieniędzy po potrąceniu statutowej tantyemy 15 proc. dla Rady zawiadowczej i dyrekcyi (6.022·82) czyli 34·129.32 K, wypłacić akcyonaryuszom 1 prc. superdywidendy tj. 25.000 koron. Z pozostałych 9.129·32 K z doliczeniem przeniesienia zysku z r. 1909 48.365·45, razem 57.494.77 K, proponuje się przydzielić do funduszu pensyjnego dla urzędników i sług Banku 15.000 K. Pozostała reszta 42.494·77 K przeniesioną będzie na rachunek roku następnego. — W ten sposób przypadnie do wypłaty 1 lipca b. r. kupon nr 4 akcyj w kwocie 24 koron.

Dyrektor Ungar przedstawił zamknięcie rachunków za rok 1910. Bilans Banku 31 grudnia 1910 r. wynosił 11,557.432 koron 23 hal.

P. Samuely wskazując na życzliwe współdziałanie około rozwoju Banku, Zakładu Kredytowego dla handlu i przemysłu, wniósł o udzielenie podziękowania tej instytucyi i dr. Wład. Steczkowskiemu.

Wniosek ten przyjęto, poczem uchwalono złożyć podziękowanie Radzie Nadzorczej Banku za energiczną działalność. Po referacie dra Adamskiego przyjęto do wiadomości sprawozdanie komitetu rewizyjnego o sprawdzaniu rachunków za r. 1910, zatwierdzono przedłożony bilans oraz propozycye co do rozdziału zysku za r. 1910. Przekazano Radzie nadzorczej do regulaminowego traktowania wniosek p. Samuelego, aby dywidendę wypłacano corocznie zaraz po odbytem Walnem Zgromadzeniu.

Z kolei dyrektor Ungar referował projekt zmiany statutu. Główna zmiana dotyczy podwyższenia kapitału akcyjnego do czterech milionów koron (przez wydanie 3750 akcyj po 400 koron). Dalsze zmiany odnoszą się do wydzielania czystych zysków (5 prc. do zwyczajnego funduszu rezerwowego i 5 prc. z funduszu dla zabezpieczania listów zastawnych), wystawiania listów zastawnych (na rozmaitą stopę procentową i na różne kwoty, jednakże nie mniejsze od 200 koron). § 72 przedstawia sprawę poręki za oprocentowanie i spłaty kapitałów listów zastawnych.

Projekty te uchwalono, a nadto upoważniono Radę zawiadowczą do poczynienia ewentualnych jeszcze zmian statutu, o ile ich domagać się będzie ministerstwo skarbu. Do komitetu rewizyjnego wybrano pp. dra Jana Adamskiego i Jakóba Weissa, na zarządcę Tadeusza Winiarza, poczem przewodniczący zamknął zgromadzenie.

Z ruchu wyborczego.

Kandydatury z kuryi małych domów.

Otrzymujemy następujący komunikat:

Komitet mieszczański poleca Szanownym wyborcom z kuryi małych domów (II b.) przy wyborach, które odbędą się w poniedziałek 3 kwietnia b. r. następujących kandydatów:

Bialik Józef, właściciel realności,
Czunko Adam, budowniczy,
Drozdowski Stanisław, właść. realności,
Mikucki Ksawery, aptekarz,
Schwarz Henryk, kupiec, właść. realności,
Dr Tilles Samuel, adwokat, właść. realności.

Kraków, 1 kwietnia 1911.

Z przedwyborczego komitetu mieszczańskiego.

Sekretarz: Jan Peroś. Przewodniczący: Wandalin Beringer.

P. Ludwik Halski, którego kandydaturę na tę kuryę zgłoszono w komitecie wyborczym Polskiego stronnictwa demokratycznego, prosi nas o zamieszczenie informacyi, że kandydaturę swoją cofnął.

Z Austryi i Węgier.

(Telegr. „N. Reformy").

Wiedeń. Namiestnik Bobrzyński dziś wraca do Lwowa.

Bienerth chory.

Wiedeń. Baron Bienerth przeziębił się i jest chory.

Zmiany w dyplomacyi.

Wiedeń. Wśród licznych zmian w dyplomacyi ogłoszono także ustąpienie Eugeniusza Kuczyńskiego ze stanowiska nadzwyczajnego posła austro-węgierskiego na dworze chińskim.

50-lecie patentu protestanckiego.

Wiedeń. Dnia 8 i 9 b. m. obchodzą ewangielickie gminy w Austryi uroczystość 50-lecia wydania patentu protestanckiego z d. 8 kwietnia r. 1861. Z tej okazyi dnia 6 b. m. w południe będzie przez cesarza przyjęta deputacya ewangielickich kościołów na specyalnej audyencyi.

Kłopoty finansowe Czech.

Praga. Cesarz zatwierdził uchwałę Wydziału krajowego Czech w sprawie prowizorycznego pobierania w dalszym ciągu dodatków krajowych do bezpośrednich podatków z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego przez czas od 1 kwietnia do 30 czerwca b. r., z tem jednakże ograniczeniem, że dodatki te w tym czasie mogą być pobierane tylko w dotychczasowej wysokości 55 prc.

Udział Węgier w dostawach marynarki.

Rjeka. Zarząd marynarki zamówił w węgierskich warsztatach okrętowych budowę 3 krążowników.

Cholera na Węgrzech.

Budapeszt. Według sprawozdania z komitatu ostrzygonskiego, inspektor sanitarny tamże wysłany wydał zarządzenia sanitarne wobec podejrzanych o cholerę wypadków. Stan chorego poprawił się. Rezultat badania bakteryologicznego nie jest jeszcze znany.

Kronika.

Kraków, niedziela 2 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Franciszka i Teodozyi.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 17; zachód o godz. 6 m. 10; długość dnia godzin 12 min. 53.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Zmiennie, mierne wiatry, miejscami burze, temperatura niższa.

Teatr miejski imienia Słowackiego: pop. „Szklana góra", wiecz. „Echo".

Koncert Jacquesa Thibauda w sali starego teatru.

Odczyty:

dra F. Cerchy w stow. „Ognisko": Psychologia rewolucyonistów i rewolucyi w utworach Andrzeja Struga;

dra Fr. Bylickiego w sali klubu prawników o 5 pop.: „Prometeusz rozpętany".

Walne zgromadzenie członków „Powszechnego Związku artystów polskich" w szkole p. Niedzielskiej (ul. Kolejowa l. 3), o 4 po południu.

Posiedzenie sekcyi młodzieży Pol. Związku niewiast katol. w Pałacu Spiskim, o 11 przed południem.

Zwyczajne posiedzenie naukowe Kółka filolog. U. U. J. w sali seminar. filolog. (ul. św. Anny 12).

Walne zgromadzenie Pol. Związku katol. uczniów rękodzieln. o 5 pop. w szkole im. cesarza Franciszka Józefa przy ul. Dietla.

Wieczór Kościuszkowski IX Koła T. S. L. im. Królowej Jadwigi w sali klubu poczt., o 6 wiecz.

Loterya spożywcza I Koła T. S. L. w Sukiennicach o 4 pop.

Ciągnienie loteryi artystycznej uniwersytetu ludowego przy ul. Szewskiej, o godz. 4 po poł.

Wieczór muzykalno-wokalny w „Sokole" podgórskim.

Walne zgromadzenie „Steru", związku oficyantów sądowych.

Walne zgromadzenie „Gwiazdy" o 2 po południu.

Wieczorek muzykalno-wokalny w Tow. miłośników cytry o 7 wiecz.

Match footballowy między „Cracovią I" a „F. C. Ratibor" o 3 po poł., na boisku pozlotowem.

Muzeum etnograficzne (Studencka 7) otwarte od 11 do 1 pop.

Wystawa w Tow. sztuk pięknych otwarta od godz. 11 do 4 po południu.

Teatr miejski we Lwowie: pop. „Dziecko księcia", wiecz. „Koniec Mesyasza".

W poniedziałek 3 kwietnia.

Kalendarzyk kościelny: Ryszarda i Maryi Egip.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 5 min. 15, zachód o godz. 6 m. 11; długość dnia godzin 12 min. 56.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Uroczystość Adonisa" i „Miłość żołnierska".

Posiedzenie Akademii umiej. o godz. 5 po południu.

Odczyty:

Prof. Czesława Pieniążka „O lekceważeniu mowy ojczystej" w sali Tow. rolniczego, o godz. 6 wiecz.

P. Władysława Dawida z Warszawy „Psychologia głupoty" w sali uniw. ludowego, o godz. 7 wiecz.

P. Zygmunta Lubodzieckiego w „Promieniu" (ul. Senacka l. 6) „O stosunkach społeczno-politycznych na Śląsku cieszyńskim" o godz. pół do 8 wiecz.

Zebranie poufne członków Związku żyd. młodzieży o 7 wiecz.

Wieczór klasyczny akademickiego Koła miłośników dramatu klasycznego w teatrze miejskim.

Teatr miejski we Lwowie: „Ostatnia wola" i „Dożywocie".

Muzyka kościelna. W kościele św. Anny w czasie sumy odśpiewane będą utwory wielkopostne: „Cuius animam" Rossiniego, „Popule meus" Palestriny, „Eloi, lama sabachtani!" i „Plange" Perosiego (wyjątek z oratoryum) na chór chór męski, oraz „Sepulto Domino" Gorczyckiego na chór męski i chłopięcy.

Nasi na obczyźnie. Znany w szerokich kołach Krakowa pianista p. Bronisław Poźniak, były uczeń tutejszego konserwatoryum, został powołany na profesora gry fortepianowej do konserwatoryum Ochsa w Berlinie.

IX. Wieczór klasyczny. Akad. koło art. Mił. dramatu klasycznego dołożyło wszelkich starań, aby wieczór klasyczny w dniu 3 kwietnia, w teatrze miejskim, na który złoży się „Uroczystość Adonisa", „Idylla Teokryta" i wesoła komedya włoska Goldoniego „Miłość żołnierska", zaspokoił najwybredniejsze wymagania publiczności. Wieczór ten, jak i poprzednie, zapowiada się nader świetnie. Miłą pamiątką dla uczestników wieczoru będą programy, ozdobione reprodukcyami wykopalisk z Nekropole de Myrina. Pozostałe bilety są do nabycia w kasie zamówień p. Wierzejskiego, Rynek A-B, a w dzień przedstawienia w kasie dziennej teatru od 9—1 i od 2—8.

Uniwersytet Ludowy urządza w niedzielę dzisiaj w Niepołomicach wykład p. Mirosława Ramułta „O dżumię". Wykład odbędzie się w sali Sokoł o godz. 6 wiecz.

Ciągnienie loteryi artystycznej, urządzonej przez Uniwersytet Ludowy, odbędzie się dzisiaj o godz. 4 popołudniu w lokalu przy ul. Szewskiej 16. Niewielka ilość pozostałych losów jest do nabycia w niedzielę do godz. 1. w biurze Un. Ludowego.

Echa grunwaldzkiego zlotu Sokołów. Wczoraj wieczór odbyła się w krakowskim Sokole uroczysta wieczornica, na której rozdane zostały dyplomy zwycięzcom w zawodach podczas zlotu grunwaldzkiego. W uroczystości wzięła bardzo liczna publiczność z Krakowa i Podgórza.

Wieczornicę rozpoczęli sokoli krakowscy i podgórscy, wykonując ćwiczenia grunwaldzkie; następnie druhinie wykonały piękne popisy zlotowe, wreszcie ćwiczyła organizacya studencka na przyrządach, poczem rozpoczęła się uroczystość wręczenia dyplomów zwycięzcom. Po przemowach okolicznościowych prezesa Sokoła krakowskiego Turskiego i prezesa Sokoła podgórskiego Wodzinowskiego, wręczono zwycięzcom dyplomy. Dyplom honorowy otrzymało gniazdo krakowskie za udział w zlocie, nadto p. Władysław Biedermann jako pierwszy zwycięzca w walce na florety; p. Adam Bieda za zwycięstwo w rzucaniu oszczepem na odległość 41 metrów 30 cm., p. Aleksander Bobkowski jako I zwycięzca w walce na szable; p. Jan Weiss za jazdę na rowerze na 1000 m. w 1 minucie 29 sek.; p. Jan Nowak za skok przez poręcz wysokości 1 m. 90 cm.; p. Mieczysław Tylko za rzut kamieniem wagi 10 kilogramowej na odległość 7 m. 92 cm. Listy pochwalne otrzymali: p. Wład. Biedermann jako II zwycięzca w walce na szable; p. Aleks. Bobkowski jako II zwycięzca w walce na florety i p. Józef Buła z Podgórza za zapasy lekkiej wagi oraz za skok po tyczce na wysokość 2 m. 40 cm. Zaszczytną wzmiankę otrzymali: p. Miecz. Tylko za rzut dyskiem, wagi 2 kilogramowej, na oddalenie 30 m. 35 cm. i p. Antoni Ziarko za rzut kamieniem 10 kilogramowym na oddalenie 7 m. 70 cm.

Po wręczeniu dyplomów odbyła się wieczornica, na której bawiono się ochoczo do rana.

Ograbienie mieszkania. Wczoraj wieczorem między godziną 7 a 9 ograbiono mieszkanie współpracownika naszego pisma p. J. R. przy ul. Wielopole l. 8. Złodziej dostał się do mieszkania zapomocą klucza i zabrał wszystkie ubrania, palto i szereg drobnych rzeczy, łącznej wartości przeszło 300 koron. Śledztwo prowadzi policya.

Okradziony w kąpieli. Wczoraj popołudniu skradziono p. N., z Suchej kąpiącemu się w łazienkach przy ul. Zwierzynieckiej, kwotę 3.000 K Śledztwo prowadzi policya.

Poraniony przez znajomego. Wczoraj wieczorem zgłosił się na pogotowie ratunkowe robotnik Feliks Pawłowski z Podgórza, którego jeden z jego znajomych poranił po głowie i rękach sztyletem. Napastnik zowie się Józef Litwiński. Pogotowie opatrzyło poranionego.

Nieszczęście przy pracy. Wczoraj wieczorem przywieziono z Bochni na tutejszą stacyę ratunkową robotników Stefana Grzybowicza i Foltyńskiego Józefa ze Smęgorzowa, zajętych w cegielni Parnasa, z których pierwszy wskutek nieszczęśliwego wypadku złamał prawe przedramię i doznał oparzeń, drugi oparzył sobie ciężko obie nogi. Po opatrzeniu pogotowie odwiozło rannych do szpitala Bonifratrów.

14-milionowa pożyczka miasta Lwowa. Ze Lwowa telegrafują nam: Na wczorajszem nadzwyczajnem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono zaciągnąć pożyczkę w kwocie 14 milionów koron, zatwierdzoną już przed 3 laty przez Sejm. Pożyczka będzie zaciągniętą w Banku przemysłowym, który przedstawił ofertę wspólnie z dolno-austryackiem Towarzystwem eskontowem, po kursie 9155. Początkowo miano zamiar zaciągnąć pożyczkę w banku francuskim, którego dyrektorem jest Andrzej ks. Poniatowski, w ostatniej jednak chwili tuż przed posiedzeniem Rady zgłosił się w sali obrad dyrektor Szarski i przedstawił ofertę korzystniejszą od francuskiej, wobec czego zapadła powyższa uchwała.

Ludność Wiednia. Z Wiednia telegrafują: Według definitywnego rezultatu spisu ludności liczy Wiedeń 2,004.939 osób cywilnych i 26.559 wojskowych, razem 2,031,498 wobec 1,674.957 w r. 1900. Z tego przypada na mężczyzn 973.661, kobiet 1,057.837. Przynależnych do Wiednia jest 1,119.336, do krajów austryackich wogóle 1.834.370, do Węgier 155.545, rzym.-kat. 1,763.375, ewang. 75.854, izrael. 175.318, według języka potocznego 1,726,955 Niemców, 98.461 Czechów, 4726 Polaków i 1432 Rusinów.

Zniżki kolejowe na wystawę w Rzymie. — Z Pragi telegrafują: Konsulat włoski w Pradze zawiadamia, że z okazyi wystaw światowych w Rzymie, Turynie i Florencyi koleje włoskie udzielają zniżek 40—60 proc. ważności 45-dniowej. Także Towarzystwa żeglugi parowej udzielają zniżenia.— Bliższe warunki podaje królewski włoski konsulat w Pradze.

Były przeor jasnogórski, ks. Rejman przyjechał do Warszawy na leczenie. Ciężko chory ks. Rejman znajduje się w jednej z lecznic warszawskich.

Na Syberyę. Z Sosnowca donoszą, że w Zagłębiu Dąbrowskiem wznowił się ruch wychodźczy na Syberyę. Ze stacyi Dąbrowa Górnicza wyjechało już około 20 rodzin.

Wystawa turystyczna. Z Berlina telegrafują: Wczoraj przed południem otwarto w ogrodzie zoologicznym międzynarodową wystawę podróży i ruchu obcych.

Buffalo-Bill kandydatem do senatu. Dzienniki amerykańskie donoszą z Tucson w Arizonie: W Ameryce niema niepodobieństw. Pułkownik W. F. Cody, osławiony „Buffalo Bill", który przez tyle lat jeździł z cyrkiem i zrobił ogromny majątek, pragnie obecnie przywdziać togę senatora Stanów Zjednoczonych z nowego stanu Arizona. W tym celu zamieszkał pod Tucson, Arizona, i założył obóz w górach Santa Catarina. „Buffalo Bill" ma pieniądze i sławę cyrkową. Kto wie, czy senatorem z „Arizony" nie zostanie.

Mianowania. „Gazeta Lwowska" ogłasza: Prezydyum krajowej dyrekcyi skarbu zamianowało zarządcami podatkowymi w IX klasie rangi oficyałów podatkowych Marcelego Zawieruchę, Józefa Gawrońskiego, Wojciecha Mierzwę, Michała Pencakowskiego, Stanisława Winklera, Jana Serafina; oficyałami podatkowymi w X klasie rangi asystentów Arona Fischmana Stanisława Strakę, Jana Ruszczyckiego, Bernarda Rattnera, Gustawa Bittnera i Eliasza Łechkiego. Wreszcie nadało asystentom podatkowym „ad personam" Jakóbowi Elsterowi, Janowi Tarnawskiemu i Janowi Łańcuckiemu systemizowane posady asystentów w XI klasie rangi.

Telegramy

z dnia 2 kwietnia.

Belgrad. Angielski poseł Paget powrócił z kilkumiesięcznego urlopu.

Kap Haitien. Sąd wojenny skazał 24 powstańców na śmierć. Konsulowie obcych państw zaprotestowali przeciw wykonaniu wyroku.

Wielki pożar.

Jarosław (Pet. ag. tel.) Trwający przez 24 godzin w pobliżu miasta pożar zniszczył składy drzewa budulcowego. Szkodę oceniają na 700 tysięcy rubli.

Kolej amurska.

Petersburg. (Pet. ag. tel.). Duma bez dyskusyi uchwaliła projekt ustawy w sprawie kosztów budowy wschodniej części kolei amurskiej. Na rok 1911 na ten cel wstawiono 4 i pół mil. rubli.

Wizyta Fallieres'a w Holandyi.

Paryż. Prezydent Fallieres zawiadomił Radę ministrów, że korzystając z zaproszenia królowej Wilhelminy, w lipcu odwiedzi Holandyę. Prezydent odbędzie podróż drogą morską i wyląduje w Amsterdamie.

Rozstrzelanie mordercy Schlichtinga.

Konstantynopol. Morderca podpułkownika Schlichtinga został wczoraj rano na mocy prawa doraźnego rozstrzelany.

Konstantynopol. Stracenie mordercy podpułkownika Schlichtinga, Resula, odbyło się wczoraj w obecności pułku, do którego Resul należał; Resula rozstrzelało 12 żołnierzy albańskich. Przy straceniu obecny był minister wojny.

O sąd rozjemczy.

Nowy Jork. Zgromadzenie, zwołane przez tutejszy klub prasy, w którem wzięli udział przedstawiciele towarzystw pokojowych, reprezentanci handlu i finansów, jakoteż duchownych, wybrało komitet z 300 członków, który ma urządzić możliwie szybko w całym kraju zgromadzenia narzecz projektowanego przez prezydenta Tafta sądu rozjemczego, specyalnie zaś rozwinąć propagandę za propozycyą co do traktatu angielsko-amerykańskiego.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 1 kwietnia.

HOTEL BELVEDERE, ul. Basztowa, 27, w pobliżu dworca kolej. (pokoje od 2 koron. Łazienki, Restauracya i kawiarnia na miejscu): dr Bolesław Trawiński z Włocławka, dr Józef Stern z Szomajom (Węgry), Bolesław Chamicz z Warszawy, inż. Jarosław Okrysz z Podwołoczysk, prof. Konrad Kuhl z Czernichowa, Leon Findler z Bielska, Rudolf Hrbaczek z Semenowy (Morawy), Dymitr Bautel z Muszyny, Sylwester Strzelczyk z Sierszy, Józef Jelinek ze Sternbergu, Leokadya Kalińska z córką z Łodzi, Grzegorz Czerniak z Wadowic, Jan Rybkowski z żoną z Żytomierza, Rudolf Pelier z Opola (Śląsk pr.), Karol Trieben z St. Pölten, Joachim Namirowski z żoną z Poznania, Bogusław Kouteła z Radotina (Czechy), Leon Karczyński ze Lwowa, Józef Poziomka z Biadolin, Dragutin Vlastić z Ogulina (Kroacya).

HOTEL KRAKOWSKI: dr Antoni Byczkowski z dziećmi z Piotrkowa, Tadeusz Nurzymski z Okocima, Włodzimierz Dominikowski z Kęt, Karol Piasecki z Skoczowa, Roman Łazarewicz z Krakowa, Józef Sabura z Katowic, Stanisław Drobniewicz z Wadowic, Bronisław Janicki z żoną z Krakowa, Władysław Kopecki z Jarosławia, Teofil Murzynowski z żoną, Albin Blauster z Warszawy, Stefan Hodacki z Kolbuszowej, Michał Rogawski z Poznania, Józef Czerny ze Lwowa, Jan Czopik z Bolechowa, Stefan Alman z Oświęcimia, Ludwik Krzystowski z Wilna, Kazimierz Keller z Pilzna, Emil Siekarczyk z Kalisza, Henryk Krzemieński z Ojcowa, Alfred Fialler z Dąbrowy Górniczej, Adam Modzejewski z żoną z Dublae, Piotr Cieślewicz z żoną z Morawskiej Ostrawy, Jan Słuszkiewicz z synem z Sanoka.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Stanisława Adamskiego, ulica Poselska, 22, (gustownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienka w miejscu. Pokoje ze światłem od 2 koron zwyż, korytarze ogrzane i stajnia): dr Robert Steiner z Berlina, dr Władysław Konopczyński z Warszawy, Jan Bursk z Konstantynopola, Józef Cieślak z Petersburga, Karol Oberstein z Katowic, inż. Adolf Kord z Budapesztu, inż. Rudolf Karpàty z Nago Ujhély, Stanisław Titz z Pragi, Wojciech i Anna Pospieszil z Berna, Stanisław Szewczyński z Arad, apt. Antoni Okrajni z Olkusza, Karolina i Helena Jankowskie z Zawiercia (Król. Pol.), Ludwik Ochmański z Kazimierzy Wielkiej, Mieczysław Dyja z Poznania.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 1 kwietnia. Losy: a) procent.: Austryackie zakładu kred. z obl. pro. z roku 1880 3-pro. 296·—. Austr. zakł. kr. z obl. pro. z r. 1889 3-pro. 281·50. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-pro. 288·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-pro. 252·60. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-pro. 135·—. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 złr. 34·85. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 531·—. Clary 40 złr. m. k. 163·—. Pożyczka m. Insbrucka 20 złr. 100·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 84·—. Pożyczka m. Lublany 20 złr. —·—. Palffy 40 złr. 258·—. Czerw. krzyża Tow. austr. 10 złr. 71·—. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 złr. 45·—. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 złr. —·—. Salma 40 złr. m. 268·—. Pożyczka Salcburga 20 złr. —·—. Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 255·25. Tureckie oblig. prem. kolei prc. 253·—. Losy kom. m. Wiednia z 1874 roku —·—.

Berlin, 1 kwietnia. Austryackie banknoty 85·10. Spirytus —·—.

Paryż, 1 kwietnia. Renta 3-pro. 96·42. Mąka 31·50.

Frankfurt, 1 kwietnia. Austr. kred. 212·25. Koleje państwowe 1·0·—. Disconto 196·25. Laura —·—.

Usposobienie: spokojne.

Wiedeń, 1 kwietnia. Zamknięcie giełdy. (Wal. kor.) Akcye: Austr. Zakł. kred. 6/3 5, węg. Zakł. kred. 848 25, Anglobanku 335 25, Unionbanku 624 —, Länderbanku 537 50, Bankverein 556 75, Bodencredit 13 33, Galic. Banku hipotecznego 703 —, Kolei państwowych 757 —, kolei południowej 117 25, kolei północnej 51 92, kolei Czerniowieckiej — —, Alpiny 838 25, Rima Muranyi 692 75, Praskiego Tow. żelaznego 27 35, Fabryki broni 736 —, Akcye tureckie tyt. 359 50, Gal. akc. Tow. kop. n. 783 —, Obl. węg. indemniz. 92 65, Renta majowa 92 05, Austr. renta koron. 92 95, Węgier. renta koron. 91 50, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 92 85, 4% Listy Banku hip. 98 75, 4¼% Listy Banku hip. 99 35, 5% Listy Banku hip. 110 50, 4% Listy Banku kraj. 94 32, 4½% Listy Banku kraj. 99 90, 4% Gal. Obl. propin. 98 40, 4% Gal. pożyczki kraj. 1893 93 75, 4% Pożyczki m. Lwowa 92 75, Losy tureckie 255 75, Marki 117 46, Ruble 253 —, Rosyj. pożyczka 103 50, Akcye praskiego banku kredyt. — —, 4% pożyczka m. Krakowa 91 40, Galicyjski bank kredytowy ziemski 4½% 658 —.

Usposobienie: osłabione.

Berlin, 1 kwietnia. (Zamknięcie giełdy). Austr. kredyty 212·22; Austr. kolej państw. 160·12; Disconto 193·25; Tow. handlowe 175·12; Warszawsko-wiedeńskie 216·—; Losy tureckie 178·75; włoskie —·—, Noty austr. 85·10; Wiedeń krótki 85·05; Noty rosyjskie 216·20; Nowy Jork —·— 4½ polsk. listy zastawne 95·—; Amerykt. noty —·— ; 3% pruskie konsole 94·30; Lombardy 20·37; Reichsbank 141·50; Packetfahrt 141·25; Warszawa krótkie —·—.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759. 4 74 0

Wielka wyprzedaż jabłek

przy ul. Szpitalnej l. 4 w podwórcu. Jabłka deserowe i kompotowe, czerwone sztetyny, z powodu odjazdu na święta wyprzedaję po bardzo niskich cenach. Grzegorz Cmoć. 2778 1 3

Poszukujemy: nadleśniczych, leśniczych, agronomów, buchalterów, gorzelników, ogrodników, maszynistów, stelmachów, kowali, kluczników. **Agencya „Helios", Śniatyn.** 2788

SALON SZTUKI

w salach magazynu fortepianów firmy:

B. Gabryelska

Rynek główny 35 (Krzysztofory).

Autorowie dzieł wystawionych: Axentowicz, Boznańska, Czajkowski, St. Dembicki, Fałat, Filipkiewicz, Grott, Hofmann, Januszewski, Kamocki, Karpiński, Krudowski, dr Kunzek, Malczewski, Makarewicz, Mehoffer, Pochwalski, K. Podgórski, Sichulski, Stanisławski, Szankowski, Uziembło, Weiss, Wyczółkowski, Żelechowski, Żarnecki i inni. 1019 67 0

Salon otwarty od godziny 9—7 wieczór.

Wstęp bezpłatny.

Sprzedaż także na spłaty do 20 miesięcy

Na post!

sardynki francuskie, włoskie homary, łosoś marynowany i wędzony, pstrągi w oliwie i inne konserwy rybne — poleca

Wojciech Olszowski

Kraków

Mały rynek, róg ul. Szpitalnej.

134 12 0

NA POST!

Kuchnia Jarska „Przyroda"

ul. św. Krzyża 7 (róg Mikołajskiej).

Dziś w niedzielę obiad:

Zupa parmezanowa 20 h. Zupa grochowa z ryżem 20 h. Brukselka po francusku 30 h. Garnitur z jarzyn 30 h. Fasola duża z masłem 20 h. Zrazy jarskie faszerowane 30 h. Pirożki z kapustą 30 h. Kluski francuskie ze śliwkami 40 h. Jaje faszerowane 40 h. Kasza owsiana 20 h. Budyń z ryżu z daktylami 30 h. Torcik orzechowy 40 h. Placek piaskowy ze śmietaną 30 h. Naleśniki wypiekane z kremem 40 h. Kompot 30 h.

Obiady z 3 dań po 50 hal. 104 49 0

Kolacye z 2 dań za 30 hal.

JUBILER B. ARMATOWICZ

Kraków, Rynek gł. l. 17

poleca swój magazyn wyrobów złotych i srebrnych — po cenach najumiarkowańszych. 2790 1 10

Nadszedł duży transport porcelany karlsbadzkiej

i rozmaitości, które się sprzedaje na wagę po cenie dawniejszej.

M. ZANGEN

2794 **ul. Sławkowska 31.** 1 3

Pożyczki osobiste

na 4 do 6% od 200 kor. począwszy, bez poręczycieli, na raty miesięczne po 4 kor. szybko i dyskretnie dla osób każdego stanu, uskutecznia Filip Feld, Biuro bankowe i giełdowe. Budapest VII., Rákoczi-ut. Nr. 71. 2789 1 8

Józef Sperling

Kraków, Dunajewskiego 7.

poleca:

Kompletne urządzenia sypialń jadalń, gabinetów męskich.

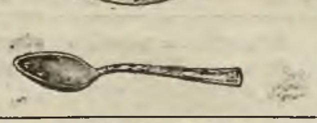
Wielki wybór garniturów klubowych.

Stylowe urządzenia salonów, dekoracye.

Urządzenia will, zakładów leczniczych, hoteli, lokalów i t. p. 37 20 0

Projekty fachowych architektów i art. malarzy polskich.





Srebro stołowe cukiernice etażery - -

wyroby z chińskiego srebra oraz zegarki i wyroby jubilerskie — poleca **najtaniej**

EMIL GOLDWASSER, KRAKÓW, UL. GRODZKA 25.

Cenniki wysyła darmo. 157 1 20

SZKOŁA KROJU I SZYCIA

Wandy Włoszczyńskiej

b. uczennicy prof. K. Lewańskiego w Warszawie, dyplomowana przez Paryską Akademię Umiejętności (system franc. i ang.) oraz

Pracownia sukien i kostyumów damskich

pod firmą **„WANDA"**

pod osobistem kierownictwem, wykonanie wykwintne i punktualne, krój franc. i angiel.

Kraków, ulica Karmelicka l. 16 I. p. 2229 4 6

10.000 KORON NAGRODY

DLA NIEMAJĄCYCH ZAROSTU I ŁYSYCH.



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołuje **prawdziwie duński „Balsam Mos"**. Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko **„Balsamu Mos"** do wywołania porostu brody, brwi i włosów jest bowiem dowiedzioną rzeczą, że **„Balsam Mos" jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni** przez działanie na cebulki włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy zaraz zaczynają róść. Ręczy się, że środek ten nie jest szkodliwy.

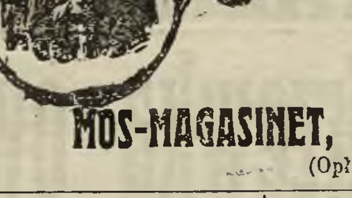
Jeżeli to nie jest prawdą, wypłacimy

10.000 KORON GOTÓWKĄ

każdemu golowąsemu, łysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedyną firmą, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed naśladownictwami ostrzega się **usilnie.**

W sprawie prób z Pańskim „Balsamem Mos" mogę Panom donieść, że z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach pojawił się wyraźny porost włosów, a chociaż włosy były jasne i miękkie, były one przecież bardzo mocne. Po dwóch tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczajne korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania **I. C. Dr Tverg, Kopenhaga.**



Paczka Balsamu Mos 5 zł. Opakow. dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać **do największego w świecie osobliwego handlu**

MOS-MAGASINET, COPENHAGEN 333 DANMARK (Dania).

(Opłata kart koresp. 10, a listów 25 h.) 2643 2 2

Na święta!

Baby, torty, mazurki, przekładańce, serniki, makowniki — pisanki, baranki 2791 1 6

po cenach fabrycznych — poleca

Cukiernia Kaczorowskiego

Kraków, Karmelicka 7.

Zamówienia na czas ściśle oznaczony.

Magazyn mód L. Szywałówny

Kraków, ul. Floryańska 29

na sezon obecny ma obficie zaopatrzony magazyn w modele paryskie i ubiera na żądanie. 2614 2 5

Pannę

zdolną do ekspedycyi, przyjmie zaraz firma „Wisła". Zgłoszenia osobiste między 9—12. 3—6, „Wisła", Batorego 4. 2799

Śląski wywóz sukna

potrzebuje zaraz lub czemprędzej zdolnej siły do kantoru, zupełnie biegłej w języku polskim i niemieckim. Zgłoszenia listowne z podaniem wysokości żądanego wynagrodzenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod **A. B. 2797.** 2797

Folwark

z budynkami w dobrym stanie, i około 60 morgów skomasowanego gruntu wybornej gleby, z całym inwentarzem, jest zaraz do sprzedania za przystępną cenę. Oddalenie godz. drogi od Cieszyna. Pośrednictwo wykluczone. Wiadomości bliższych udziela na miejscu właścicielka Otylia Tetlowa, w Doln. Trzanowicach Nr. 35, p. Gnojnik (Śląsk austr.). 2623 2 3

Magazyn strojów damskich i dziecięcych

pod firmą

Lotti Korall, ul. Grodzka 9.

powiększony i wygodniej urządzony, poleca na obecny sezon ogromny wybór kostyumów płóciennych damskich, bluzek, szlafroków i halek, jakoteż doborową konfekcyę dziecięcą dla panienek i chłopców do lat 16. 2542 3 24

Najwyższe

korzystne pożyczki

na uporządkowanie długów.

Bez poręki

na 5, 10, 15, 20 i 30 lat.

dla urzędników państwowych, wyższych oficerów, urzędników wojskowych i innych z dekretem urzędników i podurzędników (mających najmniej 1750 kor.), dla pensyonistów (także pań mających najmniej 1150 koron pensyi).

Adolf Neufeld

Wiedeń, II., Rotensterngasse 33.

Marka na odpowiedź. 2786 1 3

Księgarnia G. Gebethnera i Sp. w Krakowie

poleca najnowsze wydawnictwa:

	Koron
Byron. **Manfred** poema dramatyczne. Bibl. Uniw. lud. 161 . . .	—·20
Dwóch głuchych. Krotochwila w jednym akcie. Teatr amatorski 8. Nowe wydanie . . .	—·80
Dynowska M. **Z podań greckich.** „Przemiany". Bibl. młodzieży szkolnej N. 138 . . .	—·40
Oksza J. **Opowiadanie o półbogach** i bohaterach greckich. Bibl. młodz. szkolnej Nr. 137 . . .	—·40
Rodziewicz M. **Atma.** Powieść . . .	3·40

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2514 2 3

Z dniem 1 kwietnia b. r. został otwarty

Magazyn nowości i strojów damskich

Konrada Ściborowskiego

Kraków, ulica Floryańska l. 13.

(obok firmy Skórczewski i Polakiewicz). — W dni świąteczne magazyn otwarty do godz. 11 przed południem. 2730 2 0

Na nadchodzącą wiosnę polecam do siewu

Najlepsze nasiona

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe z gwarancyą czystości i siły kiełkowania. — **Drzewa owocowe i ozdobne.** — Krzewy, róże pienne i krzaczaste oraz wszelkie **artykuły** wchodzące w zakres **ogrodownictwa i rolnictwa.** Towar doborowy. — Ceny niskie. — Cennik i specyalne oferty wysyłam opłatnie

986 **E. Freege, Kraków.** 15 15

Marzec 1911. Najnowsze zdjęcia na płytach do szafiru po K 4·50 - - - Pathé.

Orkiestra:

26670	Mazur z Halki; Polonez „
26677	Dawne czasy, mazur; Mokołowski, „
26709	Cała Warszawa, kadryl, 1. 2.; „ „ 3. 4.
26709	„ „ „ 5. 6.; Polonez Ogińskiego
26675	Miodowy miesiąc, walc; Pierwszy całus, „
26695	Pogotowie, polka; Władka, „
26691	Pieszczotka, „; Trzpiotka, „
26697	Złota Elżunia, „; Lola „
26866	Koporski walc, harmonia; Oczekiwanie, walc, harmonia

Smyczkowa:

26794	Księżniczka dolarów; Française, polka
8965	Złoto i srebro, walc; Czar walca

Kuplety:

Domosławski:

26827	Oj, Jenta, Jenta; Śmiech
26775	Polka w szafliku; Żydowski mazur

Jarkowska:

26791	Młynarczyk; Żołądź

Monologi:

26765	Na Ujazdowie; Przy telefonie
26769	Na srebrnej sali; Przy kasie teatralnej

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

Kraków, Szewska 10/1, tel. 305.

Każdy gramofon można przerobić na Pathéfon przez nabycie membrany Pathé za K 10·—. Katalogi aparatów i płyt darmo i opłatnie. 1269 6 12

Pięć pokoi parter, Gołębia l. 5, od 1 maja na biura lub inny spokojny interes do wynajęcia. Wiadomość u p. Girtlera od 1—3. Długa 10. Oglądać można od 11—1. 2796 1 10

Graniczna 6, I. p., od 3-5. Dwa pokoje pojedyncze, eleg. umebl., elektr., łaz., z dosk. utrzymaniem lub bez, od kwietnia. 2604 3 3

Mieszkanie na sezon letni lub 4 mies. za rzeką Rabą, wśród lasów szpilkowych, w uroczem położeniu, przy drodze, składające się z 2 pokoi i kuchni do wynajęcia. Wiadomość u p. Józefy Szarkowej w Myślenicach. 2795 1 3

Nauczycielki i bony rekomenduje bez opłaty biurowej i wpisowej Stowarzyszenie opieki nad dziewczętami, Kapucyńska 3, tamże tani pensyonat dla przyjezdnych osób pracujących na polu pedagogii. 2602 3 3

Parcela narożna w Wielkim Krakowie, Warszawskie, nadająca się na cel przemysłowy, do sprzedania. Wiadomość u p. Ludwika Romanowskiego w Prądniku Czerwonym. 2696 2 5

Aspirant farmacyi w końcu II. r. zdolny, poszukuje posady. „Aspirant 30" do Admin. „N. Reformy". 2324 2 2

Dnia 3 i 4 kwietnia b. r. odbędzie się wyprzedaż różnych ruchomości sklepowo-restauracyjnych przy ulicy Karmelickiej l. 32. 2770 2 2

Z powodu wyjazdu

meble i rzeczy do sprzedania. Plac Matejki l. 1, I p., Nr 3. 2774 2 3

Do wynajęcia w śródmieściu

2 pokoje frontowe z łazienką, wygodami, oświetl. elektr. Wiadomość: Bracka 1 A, II p. Biuro H. Pałuskiej. 2780 2 2

Pralnia

bardzo dobrze **prosperująca,** z powodu choroby właściciela **tanio do sprzedania.** — Adres złożony w Gł. Agencyi Dzienników i Ogłoszeń, Kraków, Sławkowska 2. 2757 2 2

Akademik poszukuje zaraz pokoju spokojnego, widnego, możliwie z osobnem wejściem, z umeblowaniem, usługą i pościelą, z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia tylko listowne z podaniem ceny do 19 włącznie, pod **„Taniość pierwszeństwo"** do Administracyi „N. Reformy". 2333 5 5

Zastępców

za bardzo wysoką prowizyę poszukuje wszędzie fabryka rolet i żaluzyj. Szczególnie nadaje się to dla agentów ubezp., siodlarzy, tapicerów, golarzy i t. d. — Zgłoszenia: **Hartaer Jal. u. Leinen-Rouleaux-Manufaktur J. Flögel, Harta** (Czechy). 2798 1 2

Założony w r. 1872



Zakład artystyczno-kamieniarski BRACI TREMBECKICH

Kraków, ul. Rakowicka 7, tel. 462.

wykonuje grobowce i pomniki, tak w miejscu jak na prowincyi, oraz poleca wielki wybór pomników gotowych z piaskowca, marmuru i granitu 161 2 300

Stroiciel fortepianów przyjmuje wszelkie reperacye po cenach przystępnych. A. Bild, Kraków, Miodowa 31. 2093 8 10

Wynajmuję automobil

na godziny, dnie i tygodnie. Wiadomość: w garage, Długa 36 i Słowiańska 2. 252 56 0

Z robót ręcznych

do egzaminu wydziałowego przygotowuje nauczycielka rutynowana z ukończoną szkołą robót. Wiadomość: ulica Smoleńsk 2[?], II piętro, między godz. 2 a 3. 153 4 0

Kawaler

Polak, lat 29, osiadły w Paryżu, ożeni się z panną lub wdową dobrego serca, mającą mały posag na powiększenie zakładu. Dyskrecya. Zgłoszenia z fotogr. pod: **A. F. 11.** poste restante **Bureau 5. Paris.** 2641 3 3

FRYZYERKA

z ukończoną szkołą berlińską i wiedeńską czesze Panie według najświeższej mody

Udziela lekcyj czesania

Uskutecznia również

„MANICURE"

O. Czaczka

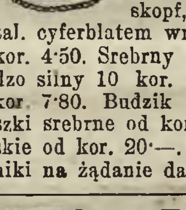
Bracka 13

1980 6 6

Dewiza: taniość, dobroć i trwałość!

Ignacy Cypres

Kraków. Floryańska l. 49.



Sprzedaje towary i nadal **po nadzwyczajnie tanich cenach. 1 Brytania anker Rem. system Roskopf z szwajcarskim werkiem, pięknym łańcuszkiem tylko za kor. 3·90. Ameryk. elektr. złoty Remontoir kieszonkowy z marką systemu Roskopf, 36 godz. idący, płaski z metal.** cyferblatem wraz z pięknym **łańcuszkiem** kor. 4·50. Srebrny Roskopf o 3 kopertach, **bardzo** silny 10 kor. Stalowy damski Remontoir kor. 7·80. Budzik najlepszy kor. 3·—. **Łańcuszki** srebrne od kor. 2.—. Zegarki złote damskie od kor. 20·—. — Bogato ilustrowane cenniki **na** żądanie darmo i opłatnie. 1323 10 10

Zakład krawiecki M. Górki

Kraków, ul. św. Jana 16,

wykonywa zamówienia z powierzonych oraz tamże obranych materyałów; wykończenie dokładne i staranne według pierwszorzędnych ang. żurnali. — Także i damskie kostyumy. 1999 9 0

Zakład pogrzebowy „Concordia"

JANA WOLNEGO

Plac Szczepański l. 2 (dom własny). — Telefon Nr 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 11 79 0

W Krakowie jedyny, który posiada własny wyrób trumien.

Suknie wizytowe i spacerowe, kostyumy i paltoty damskie

o jak najlepszem wykończeniu i fasonie, poleca

WIKTOR BROMOWICZ

1878 10 10

Kraków, ul. Szczepańska 1. Duży wybór w bluzkach i halkach.

C. k. uprzyw. Galicyjski

Akcyjny Bank Hipoteczny

założony w roku 1867.

Kapitał akcyjny 20 milionów koron.

Kapitał rezerwowy 8 milionów koron.

Filia w Krakowie, Rynek 21.

Przyjmuje wkładki pieniężne oprocentowane od dnia złożenia.

Udziela pożyczek budowlanych.

Kantor wymiany, sprzedaż i kupno papierów wartościowych i monet.

Przyjmuje w przechowanie papiery wartościowe i zawiaduje depozytami.

Schowki depozytowe (Safe deposits). 419 13 0

Poleca jako pewną lokacyę

4% i 4½% listy hipoteczne, pupilarne bezpieczeństwo mające, używane na wadya i kaucye wojskowe

Składy towarowe przy ulicy Zacisze.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie. ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.